

Maria Bernacka-Siemion

**Przedawnienie karalności w przypadku przestępstw
kwalifikowanych kumulatywnie
(na marginesie uchwały siedmiu sędziów
Sądu Najwyższego z 20 września 2018 r., I KZP 7/18)***

Słusznie Sąd Najwyższy zdecydował się na podjęcie uchwały we wskazanym zakresie, który jak dotąd był przedmiotem niewątpliwie wielu – częstokroć rozbieżnych – interpretacji, znajdujących swe odzwierciedlenie przede wszystkim w judykaturze. O tym, że podjęte zagadnienie ma charakter ważki, świadczy chociażby fakt, iż wniosek o rozstrzygnięcie tego zagadnienia prawnego został przedstawiony w trybie art. 83 § 1 k.k.¹ ustawy o Sądzie Najwyższym² przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Podjęta kwestia ma kluczowe znaczenie dla instytucji przedawnienia w sytuacji, gdy ten sam czyn stanowiący w istocie jedno przestępstwo w praktyce wypełnia znamiona dwóch lub więcej przepisów ustawy karnej. Wydaje się, iż kwestię sporną w podjętym zakresie stanowiło nie tyle ustalenie okresu przedawnienia przestępstwa kwalifikowanego kumulatywnie, ile ustalenie, czy możliwe jest gradacyjne usuwanie z przyjętej kwalifikacji kumulatywnej tych przepisów, co do których – o ile rozpatrywane byłyby samoistnie – przedawnienie już nastąpiło.

* Legalis nr 1822205: „W wypadku czynu wyczerpującego znamiona dwóch albo więcej przepisów ustawy karnej, który stanowi przestępstwo podlegające kumulatywnej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k.), termin przedawnienia jego karalności wyznaczony jest w myśl art. 101 k.k. w oparciu o wysokość kary grożącej za to przestępstwo określonej na podstawie art. 11 § 3 k.k. albo inne przesłanki wymienione w przepisach dotyczących terminu przedawnienia, a stosuje się go do całego kumulatywnie kwalifikowanego przestępstwa”.

¹ Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2018, poz. 1600 tekst jedn. ze zm., dalej: „Kodeks karny”, „k.k.”

² Ustawa z dn. 8 XII 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. 2018, poz. 5 ze zm.

Pokusy dotyczące „rozbijania” kwalifikacji kumulatywnej na czynniki pierwsze tak, aby podlegały one gradacyjnemu przedawnieniu, niewątpliwie zakorzenione są w przesłankach opartych na kryteriach sprawiedliwościowych, w tej sytuacji jednakże jest to całkowicie nieuzasadnione.

Za tym twierdzeniem w sposób jednoznaczny przemawiają przesłanki racjonalne związane ze specyfiką konstrukcyjną art. 11 k.k. Otóż punktem wyjścia podjętego zagadnienia musi być niewątpliwie dokładna analiza – zarówno językowa, jak i celowościowa – tego przepisu, który w sytuacji gdy dany czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, pozwala sądowi skazać za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. A zatem zasada jednego przestępstwa, pomimo różnorodności realizacji w jego obrębie znamion wielu czynów zabronionych, jest zasadą podstawową i skoro zostaje dopuszczona w zakresie możliwości przypisania odpowiedzialności karnej, konsekwentnie winna być wyrażana również na etapie, na którym rozważane są przesłanki dotyczące przedawnienia karalności przestępstwa. Nie można przy tym stracić z pola widzenia również kwestii zasadniczej: przedmiotem przedawnienia karalności jest dane przestępstwo, a nie przyjęta czy to przez organy ścigania, czy to przez sąd jego kwalifikacja prawna. Tę okoliczność zresztą już wielokrotnie w swoich wcześniejszych judykatach podkreślał Sąd Najwyższy³. Skoro zatem wobec przyjęcia kwalifikacji kumulatywnej podstawą

³ Tak m.in.: wyrok SN z 23 XI 2016 r., III KK 225/16, Legalis nr 1544241: „Poszczególne zachowania opisane w czynie ciągłym, co do którego w dodatku zastosowano kumulatywną kwalifikację z art. 11 § 2 k.k., nawet jeśli pozwalają na ich «naturalne» wyodrębnienie oraz gdy wypełniają w całości znamiona poszczególnych czynów zabronionych, nie mogą być analizowane w kontekście terminów przedawnienia w oderwaniu od treści art. 11 § 3 k.k. oraz art. 101 k.k. W konsekwencji więc następuje przedawnienie całości przestępstwa, a nie jego pojedynczych składników”. Podobnie wyrok SN z 14 I 2010 r., V KK 235/09, Legalis nr 223300: „Skoro jeden czyn zabroniony stanowi jedno przestępstwo, a ma ono jeden termin przedawnienia, to nie ma normatywnej podstawy do ustalania terminów przedawnienia dla poszczególnych fragmentów tego czynu”. Podobnie postanowienie SN z 30 X 2014 r., I KZP 19/14, Legalis nr 1079480: „Niezależnie od tego, ile przepisów ustawy karnej tworzy kumulatywną kwalifikację czynu będącego przedmiotem postępowania, to jako ten sam czyn może on stanowić tylko jedno przestępstwo (art. 11 § 1 k.k.). Skoro tak, to termin przedawnienia karalności odnosi się do przestępstwa w jego integralnej całości, mimo że różne są terminy przedawnienia poszczególnych typów przestępstw, które obejmuje kumulatywna kwalifikacja”. Podobnie postanowienie SN z 26 X 2017 r., II KK 201/17, Legalis nr 1715357: „W sytuacji kumulatywnego zbiegu przepisów należy badać przedawnienie całego przestępstwa. Cechą przestępstwa wieloczynowego jest to, że przedawnia się ono w całości, a nie w zakresie poszczególnych jego elementów”.

wymiaru kary jest art. 11 § 3 k.k., to logicznym pozostaje, że w wypadku przedawnienia karalności takiego przestępstwa ta podstawa – odnośnie do zagrożenia karą – ma również decydujące znaczenie i jest to wyrazem konsekwencji w racjonalnym dekodowaniu zamierzeń ustawodawcy, a także stanowi o kompatybilności pierwotnych oraz wynikających z nich następczo instytucji materialnokarnych. Inne czy wręcz wybiórcze traktowanie tej kwestii prowadzić mogłoby do sytuacji całkowicie wypaczających zasadę nie tyle racjonalności, ile właśnie sprawiedliwości. Skoro jeden sprawca swoim zachowaniem narusza wielość norm sankcjonowanych, realizując tym samym znamiona wielu typów czynów zabronionych, co do których przyjęto kwalifikację kumulatywną, a drugi ze sprawców – w obrębie tego samego zdarzenia przestępczego – zrealizował swoim zachowaniem znamiona „tylko” jednego czynu zabronionego, który jest również podstawą wymiaru kary dla sprawcy pierwszego, to brak jest jakichkolwiek przesłanek, aby finalnie obu sprawcom przedawniał się czyn o tożsamej kwalifikacji prawnej, wobec wcześniejszej eliminacji z opisu czynu – w przypadku pierwszego ze sprawców – znamion czynu zabronionego, co do którego terminy przedawnienia, w myśl art. 101 k.k., są krótsze⁴ (wobec niemożności ich przypisania). Twierdzenie to jest o tyle uzasadnione, iż zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie prawa karnego wskazuje się w sposób zasadniczo jednolity, że popełnienie przestępstwa w warunkach kumulatywnego zbiegu przepisów winno być poczytywane na niekorzyść sprawcy jako okoliczność zwiększająca społeczną szkodliwość czynu⁵.

Oczywiście od tej zasady będą zachodziły wyjątki, co również zaznaczył w omawianej uchwale Sąd Najwyższy, ujmując to jednak w dość enigmatycznym na pierwszy rzut oka stwierdzeniu o „innych przesłankach

⁴ Ilustracyjnie można wyobrazić sobie np. sytuację, gdy jeden ze współsprawców odpowiada za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., drugi zaś współsprawca, wobec nieprzewidywanego ekscesu pierwszego – „jedynie” z art. 280 § 1 k.k. Rozpatrując kwestię przedawnienia poprzez podstawowy pryzmat art. 101 k.k. – odrębnie dla czynu z art. 276 k.k. i art. 280 § 1 k.k. – w przypadku pierwszego z czynów, o ile w tym czasie nie zostałby wydany prawomocny wyrok skazujący, doszłoby do niego po 5 latach od jego popełnienia (art. 101 § 1 pkt 4 k.k.), a w przypadku drugiego – po 15 latach (art. 101 § 1 pkt 2 a k.k.), a zatem finalnie wobec obu sprawców – pomimo iż zachowanie pierwszego z nich było niewątpliwie bardziej złożone – doszłoby do przedawnienia po 15 latach tożsamego czynu z art. 280 § 1 k.k. Oczywiście w przypadku wszczęcia postępowania ów okres zostałby wydłużony co do każdego z tych przestępstw o 10 lat (art. 102 k.k.).

⁵ Zob. M. Gałązka, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, wyd. 6, Warszawa 2019, komentarz do art. 11 k.k., teza 21.

wymienionych w przepisach dotyczących terminu przedawnienia”, które również „stosuje się do całego kumulatywnie kwalifikowanego przestępstwa”. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji, gdy ustawodawca w *lex specialis* przewidział dla niektórych przestępstw okres przedawnienia dłuższy od tego, który wynikałby nawet z dyrektywy art. 11 § 3 k.k., jak również przypadków gdy ustawodawca przewidział wyłączenie biegu przedawnienia. Również we wskazanych sytuacjach konsekwentnie dłuższy okres przedawnienia czy jego wyłączenie będą dotyczyły całości przestępstwa opisanego w sposób kumulatywny, nawet gdyby w jego zakres opisowy wchodziły przepisy, które w sposób samoistny nie byłyby podstawą dla zastosowania owych *lex specialis*. Należy jednakże podkreślić ponownie w sposób konsekwentny, iż wartościowaniu normatywnemu podlega całe przestępstwo ukształtowane poprzez pryzmat zachowania sprawcy, które może wypełnić – co oczywiste – znamiona więcej niż jednego typu czynu zabronionego. Wówczas zostają one spięte klamrą art. 11 § 2 k.k. i dopiero w ten sposób stanowią całość opisową danego czynu, a zarazem podstawę jego normatywnego wartościowania. Dlatego też przedawnieniu nie mogą ulegać gradacyjnie same przepisy budujące tożsamość rodzajową danego czynu jako całości.

Wracając do omówienia owych nadzwyczajnych sytuacji, zauważyć należy, iż w art. 101 § 4 k.k. ustawodawca wskazał, że w przypadku:

- 1) występków przeciwko życiu i zdrowiu popełnionych na szkodę małoletniego, zagrożonych karą, której górna granica przekracza 5 lat pozbawienia wolności,
- 2) przestępstw określonych w rozdz. XXV popełnionych na szkodę małoletniego albo gdy treści pornograficzne obejmują udział małoletniego

– przedawnienie karalności przestępstwa nie może nastąpić przed ukończeniem przez niego 30 roku życia.

A zatem w przypadku przestępstw rodzajowo zawierających się w przytoczonym przepisie, które – co oczywiste – również mogą być wyrażone poprzez wielość elementów normatywnych wypełniających znamiona dwóch lub większej liczby czynów ujętych w przepisach ustawy karnej, najistotniejszy jest wiek pokrzywdzonego, który w chwili danego czynu był osobą małoletnią. To on ma realny wpływ na upłynięcie okresu przedawnienia karalności takiego przestępstwa, który może – choć nie zawsze musi – być dłuższy od okresu przedawnienia karalności określonego na podstawie art. 11 § 3 k.k. Przyjmując, iż osobą małoletnią co do zasady jest osoba

do ukończenia osiemnastego roku życia⁶, należy określić wiek pokrzywdzonego w chwili czynu, a także „doliczyć” okres dopełniający do osiągnięcia przez pokrzywdzonego wieku trzydziestu lat, co w praktyce dać może nawet okres maksymalny dla przedawnienia, a więc trzydzieści lat⁷. Należy przy tym pamiętać również o aktualnej treści art. 102 k.k., który ewoluując w trakcie ostatniej dekady w sposób dość zasadniczy, obecnie praktycznie automatycznie wydłuża wskazany okres w przypadku wszczęcia postępowania⁸.

Z kolei w art. 105 § 1 i 2 k.k.⁹ ustawodawca przewidział instytucję wyłączenia biegu przedawnienia. Wskazane tam rodzajowo typy przestępstw nie podlegają przedawnieniu. A zatem przestępstwo podlegające pod wskazany tam katalog, które wyczerpywało dodatkowo znamiona innego typu czynu zabronionego, co sumarycznie uzasadniało przyjęcie kwalifikacji kumulatywnej, nie będzie w całości ulegało przedawnieniu.

Jak słusznie podkreślił to w omawianej uchwale Sąd Najwyższy:

Jeśli jednak do tego nowo utworzonego na podstawie przepisu art. 11 § 2 k.k. typu przestępstwa odnosić się będą inne, wymienione w art. 101 k.k. lub innych przepisach, okoliczności bądź stwierdzone zostaną przesłanki wyłączające przedawnienie, o których mowa w art. 105 k.k., to powinny one mieć znaczenie dla wyznaczenia terminu przedawnienia w stosunku do tego nowego typu przestępstwa. W przeciwnym wypadku wartości, których ochrona sprawiła, że

⁶ Na tym gruncie można podejmować polemikę, czy atypowe nabycie pełnoletniości na gruncie prawa cywilnego obniża skutecznie tę granicę również na gruncie prawa karnego. Zob. art. 10 § 2 ustawy z dn. 23 IV 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 2018, poz. 1025 tekst jedn. ze zm.): „przez zawarcie małżeństwa małoletni uzyskuje pełnoletniość i nie traci jej w razie unieważnienia małżeństwa” i art. 10 § 1 ustawy z dn. 25 II 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 2017, poz. 682 tekst jedn. ze zm.): „Nie może zawrzeć małżeństwa osoba niemająca ukończonych lat osiemnastu. Jednakże z ważnych powodów sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie, która ukończyła lat szesnaście, a z okoliczności wynika, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny”.

⁷ Np. w sytuacjach gdy pokrzywdzony w chwili czynu miał mniej niż 1 rok.

⁸ Art. 102 k.k.: Jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie, karalność przestępstw określonych w art. 101 § 1 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach – z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu.

⁹ Art. 105 k.k.: § 1 Przepisów art. 101–103 nie stosuje się do zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstw wojennych. § 2. Przepisów art. 101–103 nie stosuje się również do umyślnego przestępstwa: zabójstwa, ciężkiego uszkodzenia ciała, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności łączonego ze szczególnym udręčeniem, popełnionego przez funkcjonariusza publicznego w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

ustawodawca przyjął dłuższy termin przedawnienia czy też wyłączył stosowanie przedawnienia, pozbawione zostałyby swojego znaczenia w sytuacji, gdy tym samym czynem sprawca wypełnił znamiona innego typu czynu zabronionego, co do którego termin przedawnienia jest krótszy i którego osądzenie w tym krótszym terminie stanowiłoby przeszkodę z uwagi na zasadę *ne bis in idem* dla późniejszego postępowania dotyczącego innego fragmentu czynu.

Reasumując, wskazać należy, iż podstawową zasadą wynikającą z przyjęcia kwalifikacji kumulatywnej czynu jest traktowanie danego przestępstwa jako całości (o ile oczywiście nie dojdzie do modyfikacji opisu czynu w trakcie postępowania z przyczyn dowodowych)¹⁰, od początku do końca jego istnienia w systemie prawa karnego, w świetle oddziaływania nań poszczególnych instytucji materialnoprawnych (czy to wymiaru kary, czy to przedawnienia, czy w końcu zatarcia skazania). Dyrektywą determinującą w takim przypadku jest wynikająca z art. 11 § 3 k.k. surowość kary, która stanowi decydujące kryterium analityczne dla tego rodzaju przestępstw, chyba że zachodzą inne okoliczności mające wpływ na instytucję przedawnienia, o których wspomniano wcześniej, jednakże zawsze stosuje się je do całego kumulatywnie kwalifikowanego przestępstwa, a nie tylko jego części.

Jak już wspomniano, w judykaturze, rzecz jasna, pojawiały się również poglądy zasadniczo odmienne, opowiadające się za uznaniem, iż przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej w razie zbiegu przepisów ustawy jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy nie upłynął jeszcze termin przedawnienia w odniesieniu do żadnego z nich. Uzasadnieniem dla takiego stanowiska – co podkreślił również Sąd Najwyższy w omawianej uchwale – było przyjęcie założenia, iż zasada kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu nie może ignorować innych przepisów, które zgodnie z wykładnią literalną uniemożliwiają skazanie sprawcy za czyn – a w przypadku kumulatywnej kwalifikacji prawnej za element czynu – który uległ przedawnieniu. Takie stanowisko zajął m.in. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 31 stycznia 2013 r., II AKa 254/12¹¹ czy Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku

¹⁰ W tym zakresie w sposób bardzo obrazowy wypowiedział się zresztą Sąd Najwyższy w wyroku z 8 IX 2016 r., III KK 294/16, Legalis nr 1507261: „Z punktu widzenia biegu okresów przedawnienia karalności decyduje to, jakie przestępstwo oskarżony w rzeczywistości popełnił, a więc czyn przypisany, a nie o jakie przestępstwo został oskarżony – czyn zarzucany. Przedawnienie karalności dotyczy bowiem przestępstwa, a nie jego kwalifikacji prawnej”.

¹¹ Legalis nr 715070. Od daty popełnienia czynu upłynęły okresy przewidziane w art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 102 k.k. W konsekwencji nawet gdyby uznać przyjętą w wyroku kwalifikację prawną za prawidłową, to konsekwencją takich ustaleń byłoby

z 6 maja 2015 r., II AKa 88/15¹². W drugim ze wskazanych przypadków Sąd wprost wskazał, iż:

[...] elementy decydujące o jedności czynu, kwalifikowanego kumulatywnie na podstawie zbiegających się przepisów, nie mogą neutralizować ujemnych przesłanek procesowych, które ustali się do poszczególnych jego fragmentów. Ujemna przesłanka określona w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. ma charakter materialnoprawny i wyklucza ukaranie sprawcy. Oznaczać to musi, że jej stwierdzenie w stosunku do typu czynu zabronionego określonego w przepisie zbiegającym się kumulatywnie z innym przepisem mającym zastosowanie na podstawie art. 11 § 2 k.k. do czynu sprawcy wyklucza możliwość skazania na podstawie tego przepisu, co powinno mieć ten skutek, że przepis ten powinien zostać wyeliminowany z podstawy skazania.

Sąd podkreślił przy tym, iż:

Rozstrzygnięcie takie absolutnie nie oznacza podwójnej oceny tego samego czynu, a stanowi jedynie konieczną konsekwencję stwierdzenia w stosunku do ocenianego czynu przesłanki decydującej o granicy karalności.

Stanowiska tego nie sposób podzielić, gdyż – jak już wskazano – tak przyjęta interpretacja prowadzi do błędu logicznego pozwalającego na swobodną, a przy tym dowolną dekonstrukcję całościową w istocie jednego przestępstwa opisanego normatywnie zgodnie z zasadą określoną w art. 11 § 2 k.k. Do takiej dekonstrukcji dojść może zasadniczo – jak już wskazano – tylko w wyniku postępowania dowodowego, które da podstawę do uznania, iż dany czyn pierwotnie zakwalifikowany kumulatywnie nie wyczerpuje znamion wszystkich zbiegających się przepisów, co skutkować musi eliminacją tego elementu z opisu czynu oraz modyfikacją kwalifikacji, lub gdy dowody wskażą, iż dany element zachowania przestępczego objęty pierwotnie kwalifikacją kumulatywną w istocie stanowi odrębny czyn, który winien być rozpatrywany samodzielnie na płaszczyźnie prawnokarnej, ze wszystkimi tego konsekwencjami, w tym również w zakresie przedawnienia. W innych sytuacjach dekonstrukcja przestępstwa określonego poprzez mnogość naruszonych norm sankcjonowanych, co skutkować musiało przyjęciem kumulatywnej kwalifikacji prawnej, nie jest dopuszczalna. Doprowadzić mogłoby to bowiem w istocie do całkowicie nieuzasadnionego – z punktu widzenia

również wyeliminowanie z przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej przedmiotowego czynu i podstawy skazania z art. 275 § 1 k.k. z uwagi na przedawnienie karalności takiego czynu.

¹² Legalis nr 1325492.

aksjologicznego – wartościowania zachowań, które ze swej natury, wyrażonej właśnie poprzez przyjęcie w stosunku do nich kumulatywnej kwalifikacji prawnej, winny być postrzegane, co już wcześniej podkreślono, jako zachowania, wobec których należy *a priori* przyjąć konieczność ich weryfikacji pod kątem faktycznie zwiększonego stopnia społecznej szkodliwości. Okoliczność tę zresztą również w sposób wyraźny w jednym ze swoich judykatów podkreślił Sąd Najwyższy¹³, wskazując, iż:

W wypadku kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu fakt ten z reguły wpływa na wyższy stopień społecznej szkodliwości czynu, przekładając się na wyższy stopień winy i możliwość wymierzenia surowszej sankcji karnej.

Niewątpliwie kumulatywny zbieg przepisów ustawy pozwala w pełni odzwierciedlić w wyroku skazującym wszystkie istotne elementy rzutujące na ocenę społecznej szkodliwości czynu¹⁴, tym bardziej iż w istocie stosowanie kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy prowadzi do stworzenia, na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów, podstawy normatywnej do rekonstruowania nowej normy sankcjonującej, obejmującej elementy pochodzące ze wszystkich zbiegających się przepisów. Tym samym powstaje niejako nowy typ czynu zabronionego, zbudowany z elementów zawartych w zbiegających się opisach z nową sankcją karną¹⁵ – sankcją dekodowaną właśnie z treści art. 11 § 3 k.k., który – o czym należy pamiętać – odnosi się nie tylko do kwestii wysokości kary, ale i do innych środków przewidzianych w ustawie, jakie można orzec na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Owa jedność tego specyficznego typu czynu zabronionego, kształtowanego każdorazowo w sposób indywidualny, w zależności od „treści” przestępczego zachowania sprawcy, stanowi w istocie sedno poruszonego problemu. Jeszcze raz należy podkreślić, iż przedawnieniu podlega – co zostało wyraźnie sformułowane przez ustawodawcę w treści art. 101 k.k. – przestępstwo (jako całość), nie zaś poszczególne jego elementy konstrukcyjne wynikające z konieczności przyjęcia kumulatywnej kwalifikacji prawnej, która dopiero w taki sposób jest w stanie oddać całą bezprawność takiego czynu¹⁶. Z tego też powodu niedopuszczalna jest eliminacja części znamion na podstawie przesłanki ujemnej określonej w art. 17

¹³ Wyrok SN z 3 XI 2004 r., V KK 1/03, Legalis nr 66927.

¹⁴ Zob. W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 298.

¹⁵ Zob. W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 298–299.

¹⁶ Zob. w tym zakresie również: A. Zoll, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. K. Buchała, A. Zoll, Zakamycze 1998, s. 127.

§ 1 pkt 6 k.p.k.¹⁷, dotyczyć może ona bowiem jedynie całości tak określonego typu czynu zabronionego, a na wcześniejszym etapie – wobec poszczególnych zachowań kategoryzowanych normatywnie i spiętych klamrą art. 11 § 2 k.k. – ta przesłanka nie ulega aktualizacji. W odmiennym przypadku dochodziłoby do nawet wielorazowej (z uwagi na wielość przepisów, które mogą w związku z danym czynem pozostawać w zbiegu, a co za tym idzie – mogą mieć różne jednostkowe terminy przedawnienia) oceny tego samego czynu, co jest niedopuszczalne, granicę karalności w tym wypadku jasno wyznacza bowiem brzmienie art. 11 § 3 k.k., będącego w tym wypadku również oczywistym wyrazem zasady *ne bis in idem*.

Sąd Najwyższy w przyjętej uchwale słusznie zwrócił uwagę również na sytuację, w której podstawą zbiegu przepisów ustawy będą znamiona typów przestępstw, co do których ustawodawca przewidział różne tryby ścigania. Ta okoliczność była już przedmiotem wcześniejszych judykatów Sądu Najwyższego¹⁸, w których w zasadzie jednomyślnie wskazano, iż w takim wypadku zaistnienie przesłanki ujemnej określonej w art. 17 § 1 pkt 9 i 10 k.p.k. (brak skargi oskarżyciela prywatnego i brak wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej) pozwala na wyeliminowanie z opisu przestępstwa tego fragmentu czynu, którego ta przesłanka dotyczy, jak również pominięcie w kumulatywnej kwalifikacji prawnej podstawy normatywnej go określającej. Niewątpliwie jednak te przesłanki ujemne mają całkowicie odmienny charakter niż omówiona wcześniej przesłanka określona w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. Mają one charakter względny, związany ze szczególnymi uprawnieniami osób pokrzywdzonych w zakresie niektórych kategorii spraw, które można zbiorczo określić jako „wrażliwie” z uwagi na ich ścisły związek ze sferą ich życia osobistego i prywatnego. W myśl art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. organy wymiaru sprawiedliwości mają bezwzględny obowiązek uwzględnić prawnie chronione interesy pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności, co w sposób oczywisty odnosi się również do omawianego zagadnienia. Wyrazem tego obowiązku jest zatem eliminowanie tych elementów zachowań przestępczych zarówno w opisie czynu, jak i w jego kumulatywnej

¹⁷ Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2018, poz. 1987 tekst jedn. ze zm., dalej: „k.p.k.”

¹⁸ W tym zakresie: wyrok SN z 14 VI 2002 r., II KKN 267/01, Legalis nr 59429: „Nie jest dopuszczalne przyjęcie tzw. kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu sprawcy, z przepisu przewidującego ściganie z urzędu oraz przepisu przewidującego ściganie na wniosek, a nawet nie jest dopuszczalne ujęcie w opisie czynu przypisanego temu sprawcy elementów faktycznych należących do istoty przestępstwa ściganego na wniosek”. Tożsamo: wyrok SN z 15 X 2003 r., IV KK 299/03, Legalis nr 98122.

kwalifikacji, jeżeli brak jest woli pokrzywdzonego w tym zakresie. Jego zignorowanie stanowi zaś bezwzględny przyczynę odwoławczą¹⁹, określoną wprost przez ustawodawcę w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.²⁰ Tylko w takich przypadkach, wbrew faktycznej możliwości ujęcia przestępstwa poprzez przyjęcie kwalifikacji kumulatywnej, dokonać można jego pierwotnej²¹ bądź następczej²² dekonstrukcji. W takich też tylko przypadkach, jak się wydaje, termin przedawnienia może być rozpatrywany odrębnie dla owych „wyeliminowanych” elementów²³.

**The prescription of punishability of crimes qualified cumulatively
(remarks on the Resolution of Seven Judges of the Supreme Court
of 20 September 2018, I KZP 7/18)**

Summary

The article presents the analysis of the prescription of punishability of crimes qualified cumulatively (Article 11 § 2 of the Polish Criminal Code; k.k.) based on the Resolution of Seven Judges of the Supreme Court, Criminal Division, of 20 September 2018, I KZP 7/18. The paper

¹⁹ Tak m.in. wyrok SN z 27 II 2008 r., V KK 324/07, Legalis nr 101929: „Brak wniosku jest bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. powodującą uchylenie orzeczenia, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Nie zmienia tego przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu, będącej następstwem uznania, że czyn sprawcy wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa ściganego z urzędu oraz na wniosek, a ten wniosek nie został złożony”. Podobnie wyrok SN z 27 VIII 2008 r., II KK 56/08, Legalis nr 112056: „W wypadku ustalenia w toku postępowania sądowego dotyczącego przestępstw względnie wnioskowych, że sprawca przestępstwa stał się dla pokrzywdzonego osobą najbliższą, konieczne jest zwrócenie się do pokrzywdzonego o złożenie oświadczenia, czy składa wniosek o ściganie, a w razie braku wniosku, postępowanie należy umorzyć. Zaniechanie tych działań prowadzi do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.”

²⁰ Art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.: Niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd odwoławczy na posiedzeniu uchyla zaskarżone orzeczenie, jeżeli zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8–11.

²¹ Np. wobec braku wniosku.

²² Np. wobec cofnięcia wniosku.

²³ Np. w sytuacji gdy w ogóle nie został złożony wniosek o ściganie, co przecież może nastąpić aż do momentu przedawnienia karalności przestępstwa ściganego na wniosek; w tym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 4 IV 2000 r., V KKN 29/00, Legalis nr 49060: „Brak formalnego wniosku o ściganie może być uzupełniony w każdym stadium toczącego się postępowania karnego, a więc nie tylko przed jego umorzeniem, ale także po jego prawomocnym umorzeniu – o ile nie nastąpiło przedawnienie karalności przestępstwa ściganego na wniosek”.

raises the question of the legitimacy of the application of Article 11 § 3 k.k. (the most severe penalty for a crime according to all concurrent provisions). The author also refers to uncommon situations, such as the case when the legislator, on the basis of the *lex specialis* rule, defines the circumstances resulting in extension of a prescription period (Article 101 § 4 points 1 and 2 k.k. – selected crimes committed against a minor) or excludes the prescription (Article 105 § 1–2 k.k.). This article analyses the situation when the concurring statutory provisions describing the elements of a prohibited acts have different modes of prosecution, especially in cases when there is no motion from a private prosecutor or a complaint from an authorized person (negative conditions of criminal proceedings stated in Article 17 § 1 points 9 and 10 of the Polish Code of Criminal Procedure).

Keywords

prescription, cumulative qualification, the most severe penalty for a crime according to all concurrent provisions, different modes of prosecution, circumstances resulting in an extension of a prescription period, exclusion of prescription

Author

Maria Bernacka-Siemion – graduate of Faculty of Law and Administration, Jagiellonian University in Krakow; from 2013 judge at District Court in Sochaczew, II Criminal Division

Bibliography

- Gałązka M., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grzeškowiak, K. Wiak, Warszawa 2019.
Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010.
Zoll A., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. K. Buchała, A. Zoll, Zakamycze 1998.